



Sygn. akt SDI 18/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Stanisław Zabłocki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Eugeniusz Wildowicz

Protokolant : Anna Kuras

przy udziale Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Rady Notarialnej
w sprawie **K. W.**,

obwinionego o popełnienie czynów z art. 50 w zw. z art. 23 oraz z art. 50 w zw. z
art. 17 i 15 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - Prawo o notariacie oraz z § 6
Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza (załącznik do uchwały Nr VII/21/2011 KRN z
dnia 5 marca 2011 r.)

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 19 czerwca 2015 r.

kasacji, wniesionej przez obrońcę obwinionego,
od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej z
dnia 12 stycznia 2015 r.,
zmieniającego częściowo orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] z
dnia 18 września 2014 r.

**1) uchyla zaskarżone orzeczenie w części utrzymującej w
mocy orzeczenie Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] w
jego pkt. 2. i w tym zakresie przekazuje sprawę Wyższemu**

**Sądowi Dyscyplinarnemu przy Krajowej Radzie Notarialnej w W.
do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;
2) oddała kasację w pozostałej części, jako oczywiście
bezzasadną, zwalniając obwinionego w tej części od kosztów
sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Notariusz K. W. został obwiniony o dopuszczenie się następujących przewinień zawodowych:

„I. przewinienia zawodowego w postaci oczywistej i rażącej obrazy przepisów prawnych, to jest art. 23 w związku z art. 40 § 8 ustawy z dnia 14.02.1991 roku – Prawo o notariacie, gdyż jako notariusz prowadzący Kancelarię Notarialną w [...] w okresie od 01.01.2012 roku do 10.01.2013 roku działając na szkodę samorządu notarialnego, nie płacił lub znacząco opóźniał się z wpłatami wymaganych i należnych składek na potrzeby organów samorządu notarialnego wynikających z Uchwały Nr VIII/152/2013 KRN z dnia 07.12.2013 roku (2,5 % przychodu kancelarii, nie mniej niż 700 zł) oraz Uchwały Nr 5 Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia Notariuszy Izby Notarialnej w [...] z dnia 27.03.2010 roku (Fundusz Pomocy - 0,5 % przychodu kancelarii), a następnie pomimo znacznego upływu czasu i wezwań z dnia 11.06.2013 roku, 03.07.2013 roku, 23.10.2013 roku i 05.12.2013 roku nie wpłacił wymaganych składek w pełnej wysokości za wymieniony wyżej okres, w tym:

a) składki za styczeń 2012 roku wpłynęły na rachunek Izby Notarialnej numer [...] w kwotach 700,00 i 65,00 zł dnia 29.02.2012 roku, a zatem z opóźnieniem (płatności do dnia 10.02.2012 roku);

b) składki za luty 2012 roku w kwotach 700,00 zł i 68,00 zł wpłynęły na rachunek Izby Notarialnej numer [...] dnia 30.03.2012 roku, a zatem z opóźnieniem (płatność do dnia 10.03.2012 roku);

c) brak było wpłat w 2012 roku wymaganych składek za miesiące: marzec i kwiecień 2012 roku

d) składki za sierpień 2012 roku w kwotach 204,00 zł i 8,32 zł wpłynęły na rachunek Izby Notarialnej numer [...] dnia 01.10.2012 roku, a zatem z opóźnieniem (płatność do dnia 10.09.2012 roku) oraz w niepełnej wysokości w odniesieniu do składki na cele samorządu notarialnego, która wynosi 2,5% przychodu w miesiącu, nie mniej niż 700,00 zł – wpłacono z tytułu tej składki 204,00 zł;

e) składki za październik 2012 roku w kwotach 712,00 zł i 114,00 zł wpłynęły na rachunek Izby Notarialnej numer [...]dnia 12.11.2012 roku, przy czym składka na Fundusz Pomocy w kwocie mniejszej od wymaganej, gdyż należna składka wynosi 142,50 zł, a wpłynęła w kwocie 114,00 zł;

f) składki za grudzień 2012 roku w kwotach 700,00 zł i 130,00 zł wpłynęły na rachunek Izby Notarialnej [...] dnia 30.01.2013 roku, a zatem z opóźnieniem (płatność do dnia 10.01.2013 roku),

tj. o popełnienie czynu z art. 50 w związku z art. 23 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie.

II. przewinienia zawodowego w postaci uchybienia powagi i godności zawodu notariusza, gdyż jako notariusz prowadzący Kancelarię Notarialną w [...], na wezwanie z dnia 11.06.2013 roku i 03.07.2013 roku Rady Izby Notarialnej, przekazując w W. pismem z dnia 10.07.2014 roku (wpłynęło do biura RIN 13.07.2013 roku) informację dotyczącą wysokości składek, zataił wysokość przychodów uzyskanych w miesiącu marcu 2012 roku podając przychody w kwocie 14.237,00 złotych, chociaż faktycznie uzyskał w tym miesiącu przychód w kwocie 43.763,00 złotych,

tj. o popełnienie czynu z art. 50 w związku z art. 17 i 15 § 1 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie oraz § 6 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza (Załącznik do Uchwały Nr VII/21/2011 KRN z dnia 5.03.2011 roku)”.

Należy już w tym miejscu zasygnalizować, że przy opisie czynu z pkt II dopuszczono się oczywistej omyłki pisarskiej przy oznaczaniu daty pisma, w którym obwiniony miał zawrzeć nieprawdziwą informację i zataić wysokość dochodów za miesiąc marzec 2012 r. Prawidłowa data to 10.07.2013 r., nie zaś 10.07.2014 r.

Sąd Dyscyplinarny Izby Notarialnej w [...] orzeczeniem z dnia 18 września 2014 r., orzekł w następujący sposób:

- 1) Uznał notariusza K. W. winnym dopuszczenia się przewinienia zawodowego opisanego w pkt I i za to na podstawie art. 51 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie wymierzył obwinionemu karę pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii;
- 2) Uznał notariusza K. W. winnym dopuszczenia się przewinienia zawodowego opisanego w pkt II i za to na podstawie art. 51 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie wymierzył obwinionemu karę pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii;
- 3) Na podstawie art. 69 ustawy z dnia 14 lutego 1991 roku – Prawo o notariacie w związku z art. 276 k.p.k. nakazał obwinionemu K. W. z dniem 19 września 2014 roku przekazać Prezesowi Sądu Apelacyjnego w [...] imienną okrągłą pieczęć;
- 4) Kosztami postępowania obciążył Izbę Notarialną w [...].

Odwołanie od orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...] z dnia 28 września 2014 r., wniósł obrońca obwinionego notariusza K. W., zaskarżając wyż. wym. orzeczenie w całości i zarzucając:

- 1) obrazę przepisów prawa materialnego, w tym w szczególności:
 - a) art. 50 w zw. z art. 23 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez przyjęcie, iż opóźnienie w uiszczaniu obowiązkowych składek na potrzeby samorządu, wynikające z przyczyn niezależnych od obwinionego, wyczerpuje znamiona deliktu dyscyplinarnego,
 - b) art. 50 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez przyjęcie, iż podanie nieprawidłowej wysokości przychodów za miesiąc marzec 2012 roku

wynika ze świadomego działania obwinionego mimo, iż zachowanie obwinionego było jednorazowe i nieświadome – dokonane w dobrej wierze,

- c) art. 50 ustawy – Prawo o notariacie poprzez przyjęcie, że istnieje ustawowy obowiązek ujawniania samorządowi notarialnemu osiągniętych przychodów mimo, iż określenie wysokości miesięcznej składki notarialnej proporcjonalnie do osiągniętych przychodów nie jest wystarczającą podstawą prawną do ujawnienia przychodów celem prawidłowego ustalenia jej wysokości,
- 2) obrazę przepisów prawa procesowego, w tym w szczególności:
 - a) art 2 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez przyjęcie, iż podstawę rozstrzygnięcia stanowiły prawdziwe ustalenia faktyczne mimo, iż zebrany w sprawie materiał dowodowy jest niekompletny,
 - b) art. 4 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez nieuwzględnienie okoliczności przemawiających na korzyść obwinionego, takich jak wysokość zaległości, przyczyny zaległości, nieumyślne podanie nieprawidłowej kwoty przychodów za miesiąc marzec 2012 roku,
 - c) art. 7 w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez przyjęcie, iż przyczyny i okoliczności zaległości oraz kwota zaległości, a także przyjęcie, iż jednorazowe nieumyślne wskazanie nieprawidłowej kwoty przychodów Kancelarii za miesiąc marzec 2012 roku stanowią podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej,
 - d) art. 9 § 1 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez niewyjaśnienie z urzędu wszelkich okoliczności sprawy, w tym także przyczyn zaległości, kwoty zaległości oraz okoliczności wskazania nieprawidłowej kwoty przychodów Kancelarii za miesiąc marzec 2012 roku,

- e) art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez prowadzenie postępowania dyscyplinarnego w niniejszej sprawie mimo, iż postępowanie dyscyplinarne w sprawie o sygn. akt SD .../2014, obejmujące ten sam zakres podmiotowy i przedmiotowy, nie zostało prawomocnie zakończone,
 - f) naruszenie przepisu art. 410 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie poprzez przyjęcie, iż całokształt okoliczności ujawnionych na rozprawie pozwala na wydanie zaskarżonego orzeczenia,
- 3) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez przyjęcie, iż:
- a) opóźnienie w uiszczaniu składek samorządowych, które wynikało z przyczyn niezależnych od obwinionego, stanowi podstawę przyjęcia odpowiedzialności dyscyplinarnej,
 - b) kwota zaległości w wysokości 37,63 zł stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej, mimo, iż powstała różnica jest wynikiem nieświadomego błędu matematycznego,
 - c) składka za miesiąc październik 2012 roku uiszczona była w niepełnej wysokości świadomie mimo, iż powstała różnica jest wynikiem nieświadomego błędu matematycznego - tzw. „czeski błąd”,
 - d) składka miesięczna w wysokości 700 zł obejmuje również okres niepełnego miesiąca członkostwa w samorządzie notarialnym mimo, iż brzmienie uchwały Krajowej Rady Notarialnej w sprawie składek wskazuje, iż kwota 700 zł jest składką miesięczną, czyli składką należną za pełen miesiąc członkostwa,
 - e) wskazanie nieprawidłowej wysokości składki za miesiąc marzec jest świadomym działaniem obwinionego mimo, iż błąd ten popełniony został nieświadomie w wyniku braku, po upływie prawie 16 miesięcy (marzec 2012 roku a lipiec 2013 roku), wiedzy na temat przychodów za marzec 2012 roku.

W konkluzji obrońca obwinionego notariusza K. W. wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie obwinionego, względnie
- 2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Orzeczeniem z dnia 12 stycznia 2015 r., Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej w W., po rozpoznaniu odwołania obrońcy obwinionego notariusza K. W.:

- I. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że za przewinienie zawodowe opisane w pkt I w miejsce orzeczonej przez Sąd Dyscyplinarny kary pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii orzekł, na podstawie art. 51 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 14.02.1991 roku – Prawo o notariacie, karę nagany;
- II. w pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy;
- III. obciążył obwinionego notariusza K. W. kosztami postępowania odwoławczego w kwocie 324,89 zł na rzecz Krajowej Rady Notarialnej.

Kasację od orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej w W. z dnia 12 stycznia 2015 roku wniósł obrońca obwinionego notariusza K. W., który zaskarżając wyż. wym. orzeczenie w całości zarzucił:

1) rażące naruszenie prawa, a w szczególności:

a) art. 50 w zw. z art. 23 ustawy Prawo o notariacie - poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż:

– niepłacenie (niezapłacenie składki miesięcznej za miesiące kwiecień i sierpień 2012 roku w pełnej wysokości tj. 700 zł) składek samorządowych w sposób oczywisty i rażący narusza obowiązek ich uiszczania mimo, iż wykładnia wskazanej w uzasadnieniu uchwały Nr VIII/152/2013 KRN z dnia 07.12.2013 r. – dotyczącej roku 2014 – na to nie pozwala,

– opóźnienie w uiszczaniu składek samorządowych wynika z art. 23 ustawy – Prawo o notariacie oraz, iż opóźnienie w uiszczaniu składek samorządowych w 2012 roku wynika z uchwały Nr VIII/152/2013 KRN z dnia

07.12.2013 r., czym uniemożliwiono precyzyjne ustosunkowanie się do stawianych zarzutów i podjęcie skutecznej obrony swoich praw,

b) art. 31 ust. 3 i art. 51 ust. 1 Konstytucji, art. 50 w zw. z art. 17 i art. 15 § 1 ustawy – Prawo o notariacie oraz § 6 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza poprzez błędną wykładnię i przyjęcie, iż:

– na obwinionym ciąży ustawowy obowiązek ujawnienia samorządowi notarialnemu kwoty osiągniętych miesięcznych przychodów, chociażby w celu prawidłowego wyliczenia wysokości miesięcznej składki,

– obwiniony zataił wysokość przychodu uzyskanego w miesiącu marcu 2012 roku, mimo iż brak jest podstawy prawnej (tak ustawowej jak i korporacyjnej) nakładającej na notariusza obowiązek ujawniania samorządowi notarialnemu kwoty osiąganego przychodu,

– nieumyślne, jednorazowe i wynikające z nieporozumienia podanie niewłaściwej kwoty przychodu za miesiąc marzec 2012 roku, stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej i w konsekwencji pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii,

c) art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez przyjęcie, iż w tej samej sprawie i przeciwko obwinionemu nie toczyły się równoległe dwa postępowania, gdyż postępowanie dyscyplinarne w sprawie o sygn. akt SD .../2014 zostało zakończone na rozprawie w dniu 2 czerwca 2014 roku mimo, iż zostało ono zakończone postanowieniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej z dnia 4 sierpnia 2014 roku natomiast wniosek o ukaranie w niniejszej sprawie złożony został przez Radę Izby Notarialnej w dniu 4 czerwca 2014 roku,

d) art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie i art. 58 ustawy – Prawo o notariacie – bezwzględna przyczyna kasacyjna – poprzez pominięcie wysłuchania obwinionego przed wszczęciem postępowania dyscyplinarnego w zakresie dokonanych uzupełnień mimo, iż była ku temu prawna i faktyczna możliwość i

uznanie, iż złożony w dniu 02.06.2014 r. wniosek o ukaranie odpowiadał prawu,

e) art. 6 k.p.k. w zw. z art. 367 § 1 k.p.k. i art. 436 k.p.k. i w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez przyjęcie, iż stanowisko Rzecznika Dyscyplinarnego na rozprawie w dniu 18 września 2014 roku, iż „Co do wnioskowanej kary, pozostawiam to do uznania Sądu” nie pozbawiło obwinionego możliwości obrony poprzez wypowiedzenie się co do każdej kwestii podlegającej rozstrzygnięciu, w tym przede wszystkim, co do wymiaru kary,

f) art. 366 § 1 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez przyjęcie, iż wyjaśnione zostały wszelkie okoliczności sprawy niezbędne do prawidłowego wydania orzeczenia mimo, iż postępowanie dowodowe przeprowadzone zostało w sposób pobieżny i jednostronny, zmierzający do potwierdzenia tezy wniosku o ukaranie, poprzez:

– całkowite pominięcie wyjaśnienia okoliczności i przyczyn opóźnienia w uiszczaniu składek, oraz

– całkowite pominięcie okoliczności wskazanej we wniosku o ukaranie, iż obwiniony na posiedzeniu Rady Izby Notarialnej w dniu 4 marca 2014 roku wyjaśnił rozbieżności w naliczeniu składki za miesiąc marzec 2012 roku, które wynikały z nieporozumienia z księgową i uzyskania od niej błędnych informacji, a po odebraniu od księgowej dokumentów księgowych za 2012 rok i zweryfikowaniu w tych dokumentach przychodu za marzec 2012 roku podał wartość właściwą,

g) art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 ustawy – Prawo o notariacie – poprzez oddalenie wniosku dowodowego w przedmiocie przesłuchania w charakterze świadka D. H. oraz wniosku dowodowego w przedmiocie dowodu potwierdzającego odbiór przez obwinionego dokumentów księgowych, w kontekście błędnie przyjętego sposobu interpretacji wyjaśnień obwinionego iż „wysyłając składkę należną za

marzec 2012 roku obliczyłem ją nieprawidłowo, że dnia 30 marca 2012 roku miałem wiedzę o wysokości przychodu za marzec 2012 roku” mimo, iż dopuszczenie i przeprowadzenie tych dowodów pozwoliłoby potwierdzić stanowisko obwinionego, jaką posiadał wiedzę i jakimi informacjami dysponował w dacie sporządzania informacji o przychodach za marzec 2012 roku (tj. w dniu 10.07.2013 r.) oraz w kontekście opisanym powyżej w pkt 1e;

- 2) rażąco niewspółmierność kary poprzez utrzymanie w pkt II w mocy wymierzonej kary pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca obwinionego notariusza K. W. wniósł o:

- 1) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie obwinionego, względnie
- 2) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i umorzenie postępowania, względnie
- 3) uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Rzecznik Dyscyplinarny Krajowej Rady Notarialnej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy obwinionego notariusza K. W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej. Takie samo stanowisko Rzecznik Dyscyplinarny zaprezentował w trakcie rozprawy kasacyjnej przed Sądem Najwyższym.

Rozpoznając niniejszą sprawę Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Zarzuty kasacji wyraźnie podzielić można na dwie grupy, każda z nich jest zaś skierowana do innego z czynów przypisanych obwinionemu w prawomocnym orzeczeniu sądu korporacyjnego samorządu notarialnego.

Tak więc zarzuty z pkt 1a – f (oprócz trzeciego tiret zarzutu z pkt b, o którym odrębnie w dalszej części niniejszego uzasadnienia, jako o zarzucie dotyczącym tej części orzeczenia, która została wzruszona przez sąd kasacyjny) dotyczą głównie czynu przypisanego K. W. w pkt 1 orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej, za które to przewinienie dyscyplinarne (po zmianie wprowadzonej w tym zakresie orzeczeniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego przy Krajowej Radzie Notarialnej) została obwinionemu wymierzona kara nagany, natomiast zarzuty z pkt 1g oraz z pkt 2 dotyczą czynu przypisanego obwinionemu w pkt 2 orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej w [...], za które to przewinienie dyscyplinarne, po jego utrzymaniu w tej części w całości w mocy przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny przy Krajowej Radzie Notarialnej, została obwinionemu wymierzona kara pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii.

W zakresie dotyczącym zaskarżenia prawomocnego orzeczenia co do przewinienia dyscyplinarnego przypisanego K. W. w pkt 1 – wszystkie zarzuty okazały się całkowicie niesłuszne. Kasacja w tej części została więc oddalona jako oczywiście bezzasadna. Upoważniałoby to Sąd Najwyższy do wygłoszenia w tym zakresie jedynie motywów ustnych na rozprawie kasacyjnej, co też nastąpiło. W rozprawie tej mogli wziąć udział i wysłuchać tych motywów, prawidłowo zawiadomieni o jej terminie, obwiniony i jego obrońca. Sąd kasacyjny zdecydował jednak, że sporządzi także co do tej części swego rozstrzygnięcia bardzo skrótowe motywy pisemne. Jak bowiem wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, sformułowanie zawarte w art. 535 § 3 k.p.k. nie oznacza ustawowego zakazu sporządzania uzasadnienia, a jedynie uprawnienie sądu, a jeśli podejmie on decyzję o sporządzeniu pisemnych motywów, mogą one być ograniczone – w myśl reguły *a maiore ad minus* – do jedynie wiodących argumentów (por. postanowienie z dnia 27 lutego 2007 r., II KK 310/06, OSNKW 2007, z. 4, poz. 35.). W niniejszej sprawie wystarczy zatem wskazać, że co do racji przemawiających za przypisaniem K. W. odpowiedzialności w zakresie

przewinienia dyscyplinarnego z pkt 1, Sąd Najwyższy podziela poglądy wyrażone zarówno w orzeczeniu Sądu dyscyplinarnego I instancji, jak i w orzeczeniu Sądu *ad quem*, a co do bezzasadności zarzutów sformułowanych w kasacji nadto argumenty przedstawione w pisemnej odpowiedzi na kasację Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Rady Notarialnej. Nadto zauważyć należy, że autor skargi kasacyjnej w tym zakresie część zarzutów kieruje – wbrew oczywistej treści art. 63a ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (dalej w niniejszym uzasadnieniu jako: prawo o notariacie) – nie pod adresem orzeczenia wydanego przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny lub postępowania toczącego się przed tym Sądem, ale pod adresem orzeczenia Sądu dyscyplinarnego I instancji, a nawet (w wypadku zarzutów z pkt 1c i 1d) pod adresem trybu procedowania na wstępnym etapie postępowania, który -jako postępowanie przedjurysdykcyjne - porównać można byłoby z etapem postępowania przygotowawczego. Taka konstrukcja kasacji wskazuje na to, że jej Autor bądź nie rozumie samej istoty postępowania kasacyjnego, bądź też istotę tę ignoruje, powielając w skardze o charakterze nadzwyczajnym zarzuty, które wysunął już uprzednio w zwykłej skardze odwoławczej, i co do których Wyższy Sąd Dyscyplinarny ustosunkował się w sposób należyty, spełniający wymogi art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie. W tej sytuacji wypada przypomnieć konsekwentne stanowisko Sądu Najwyższego, iż zarzuty podniesione pod adresem orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu przez sąd kasacyjny tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych zaskarżonemu w tym nadzwyczajnym trybie orzeczeniu sądu odwoławczego. Nie można ich więc rozpatrywać w oderwaniu od zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego, nie jest bowiem funkcją kontroli kasacyjnej ponowne - „dublujące” kontrolę odwoławczą – rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji (por. np. wyrok z 28 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12 i cały szereg dalszych judykatów). Gdy chodzi o kwestie szczegółowe, Sąd Najwyższy

uważa za stosowne odniesienie się do tylko jednej z nich. Żadną miarą nie można podzielić poglądów skarżącego, iż wprowadzie członkowie samorządu notarialnego mają obowiązek odprowadzania tzw. składki członkowskiej, ale nie istnieje po ich stronie obowiązek ujawniania samorządowi notarialnemu osiąganych przychodów. Jest to zapatrywanie wręcz irracjonalne, gdyż gdyby je podzielić, organa samorządu nie mogłyby kontrolować prawidłowości (zarówno co do terminowości, jak i należnej wysokości) odprowadzania składek.

Odmienne ocenił natomiast Sąd Najwyższy tę część skargi, w której zakwestionowano prawidłowość postępowania, i to właśnie Sądu dyscyplinarnego *ad quem*, przy rozpoznawaniu zwykłego środka odwoławczego kwestionującego skazanie za czyn przypisany obwinionemu w pkt 2. Dla tzw. oczyszczenia przedpola wskazać trzeba, że oczywiście bezzasadny był skierowany także przeciwko tej części orzeczenia zarzut z pkt 1b trzeci tiret, w którym - przypomnijmy - podnoszono rażące naruszenie prawa, od norm korporacyjnych poczynawszy (ponieważ Autor odwołuje się do niewłaściwej wykładni m.in. art. 50, art. 15 § 1 i art. 17 prawa o notariacie oraz § 6 Kodeksu Etyki Zawodowej Notariusza należy domniemywać, że chodzi mu o naruszenie prawa materialnego), a na konstytucyjnych kończąc, mające przejawiać się w tym, że *„nieumyślne, jednorazowe i wynikające z nieporozumienia podanie niewłaściwej kwoty przychodu za miesiąc marzec 2012 roku, stanowi podstawę odpowiedzialności dyscyplinarnej i w konsekwencji pozbawienia prawa prowadzenia kancelarii”*. Sugerowanego przez Autora kasacji zapatrywania nie wyraził żaden z sądów orzekających w tej sprawie w postępowaniu przed organami samorządu notarialnego. Przeciwnie, sądy te podkreślały, że przewinienia z pkt 2 obwiniony dopuścił się umyślnie i że tak właśnie oceniona strona podmiotowa świadczy o bardzo wysokim stopniu naganności zachowania K. W. Z całego dalszego wyводу skarżącego jednoznacznie zresztą wynika, że klasyczny zarzut błędu w ustaleniach faktycznych instrumentalnie nazywa on zarzutem naruszenia

prawa materialnego, zapewne mając świadomość, że podnoszenie tego pierwszego jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalne. W uzasadnieniu jest już bowiem mowa o tym, że to „*obwiniony wyjaśnił, iż podanie niewłaściwej kwoty przychodu za miesiąc marzec 2012 roku było nieumyślne, jednorazowe i wynikające z nieporozumienia z księgową*”, a nie że taki stan faktyczny przyjęły sądy. Tylko zaś przy tym ostatnim założeniu zasadne byłoby konstruowanie zarzutu naruszenia prawa materialnego, ujętego tak, jak w pkt 1b trzeci tiret kasacji. W ramach owego „oczyszczenia przedpola” Sąd kasacyjny podkreśla także, że za równie oczywiście bezzasadny zostałby uznany zarzut z pkt 2 kasacji, nawiązujący do przesłanki rażącej niewspółmierności kary wymierzonej za czyn z pkt 2, gdyby przypisanie odpowiedzialności za ten czyn nastąpiło bez popełnienia podstawowego błędu procesowego, który zadecydował o uwzględnieniu kasacji i uchyleniu orzeczenia Wyższego Sądu Dyscyplinarnego. Umyślne oświadczenie nieprawdy wobec organów samorządowych i to w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w pełni uzasadniałoby bowiem sięgnięcie po karę najsurowszą z katalogu określonego w art. 51 § 1 prawa o notariacie. W sytuacji jednak, gdy względy proceduralne, do omówienia których Sąd Najwyższy przejdzie w następnym fragmencie niniejszego uzasadnienia, nakazywały wzruszenie prawomocnego orzeczenia w tej części, dalsze rozważania na temat surowości kary są przedwczesne.

Wyjaśniając, na czym polegał rażący błąd procesowy Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, mogący mieć wpływ na treść prawomocnego, kończącego postępowanie w sprawie, orzeczenia, należy w kilku zdaniach przypomnieć, jaką linię obrony prezentował co do zarzutu z pkt 2 obwiniony K. W. Zarówno w wyjaśnieniach składanych przed organami korporacyjnymi (zob. wyciąg z protokołu posiedzenia Rady Notarialnej z dnia 4 marca 2014 r. – k. 57 i protokół rozprawy przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Notarialnej z dnia 28 września 2014 r. – k. 91verte), jak i w składanych do akt sprawy pismach procesowych (odwołanie od orzeczenia Sądu I instancji – k. 181verte -182)

nie kwestionował on tego, że w dniu 30 marca 2012 r. miał wiedzę o wysokości przychodu za miesiąc marzec 2012 r., bowiem w tym dniu repertorium A znajdowało się jeszcze w siedzibie jego kancelarii. Nie kwestionował on też tego, że zgodnie z obowiązującymi przepisami na dzień 30 marca 2012 r. miał obowiązek dokonania w repertorium A miesięcznego podsumowania, między innymi przychodu kancelarii, zaś kwota ta powinna stanowić podstawę odprowadzonej składki. Nie kwestionował wreszcie i tego, że składkę należną za marzec 2012 r. obliczył nieprawidłowo (tyle tylko, że czynił to już w całkiem innej dacie). Kwestionował zaś stanowczo to, że wysyłając składkę za ten miesiąc w nieprawidłowej wysokości uczynił to świadomie, intencjonalnie, chcąc wprowadzić organy samorządu notarialnego w błąd. Składkę tę odprowadzał on nie w końcu marca 2012 r., ale z górą rok potem, gdy pismami Prezesa Rady Izby Notarialnej w [...] został wezwany do poinformowania Rady o przyczynach opóźnienia w odprowadzaniu składek, o osiągniętych przychodach i do wyrównania zaległych płatności. Utrzymywał on, że gdy w dniu 10 lipca 2013 r. wysyłał do Prezesa Rady Izby Notarialnej informację o przychodach za pierwsze cztery miesiące 2012 r., w którym to piśmie zawarł obiektywnie nieprawdziwą wiadomość, iż przychód ten za miesiąc marzec wynosił 14.237 złotych (nie zaś 43.237 złotych), działał w błędzie, spowodowanym tym, że gdy w 2012 r. zmuszony był do zamknięcia kancelarii, wszystkie akty notarialne wraz z repertorium A przekazane zostały do Sądu Rejonowego w [...], zaś repertorium A w systemie elektronicznym zostało zresetowane z chwilą ponownego uruchomienia kancelarii. W rezultacie, gdy w 2013 r. został wezwany do poinformowania Rady Izby Notarialnej o przychodach osiągniętych przed rokiem, skontaktował się z księgową, która w rozmowie telefonicznej podała mu przychody za okres od stycznia do kwietnia 2012 r. Dopiero gdy w dniu 14 listopada 2013 r. odebrał od niej dokumenty księgowe, wówczas po analizie przychodów wykrył błąd i w piśmie z dnia 16

grudnia 2013 r. wskazał właściwą kwotę przychodów także za marzec 2012 r., podając w nim jednocześnie przyczyny błędnej informacji.

Już z uzasadnienia orzeczenia Sądu Dyscyplinarnego Izby Notarialnej wynika nie tylko to, że Sąd ten nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, ale także i to, że ustalenie takie oparto na rzekomej wewnętrznej sprzeczności jego wyjaśnień, mającej polegać na tym, iż składając wyjaśnienia przed sądem przyznał się on, w istocie, do umyślnego działania (zob. fragment uzasadnienia orzeczenia tego Sądu, rozpoczynający się od słów „Tym bardziej...”). W odwołaniu od tego orzeczenia obwiniony raz jeszcze podtrzymał, że jego słowa dotyczące wiedzy o wysokości przychodu za marzec 2012 r. dotyczyły stanu jego świadomości na koniec tego miesiąca, a nie na datę 10 lipca 2013 r., gdy to – z wyżej przytoczonych w niniejszym uzasadnieniu przyczyn – w wyniku nieporozumienia i błędnej informacji od księgowej w istotny sposób zaniżył tę wysokość. W końcowej części odwołania obwiniony złożył wniosek dowodowy o przesłuchanie w charakterze świadka D. H., to jest osoby prowadzącej księgowość jego kancelarii notarialnej, *„na okoliczność informacji księgowej udzielanej obwinionemu za okres 01.01.2012 – 30.04.2012”* (pkt 6 wniosków dowodowych – k. 185), a także wniosek o dopuszczenie dowodu z dokumentów, *na okoliczność „odbioru w dniu 14.11.2012 r. (oczywista omyłka pisarska, chodzi o 14.11.2013 r. – uwaga SN) dokumentów księgowych przez obwinionego od księgowej – na okoliczność przekazania dokumentów księgowych obwinionemu i pozostawania ich w posiadaniu księgowej”* (pkt 4 wniosków dowodowych – k. 185).

W istocie rzeczy były to więc wnioski dowodowe na okoliczności mające bezpośrednio potwierdzić linię obrony obwinionego.

Oba te wnioski zostały w toku rozprawy odwoławczej oddalone (k. 202), przy czym Wyższy Sąd Dyscyplinarny wskazał dwie podstawy swego rozstrzygnięcia. Gdy chodzi o pierwszy z wniosków, ten z pkt 6., art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie. Gdy chodzi o drugi z

wniosków, ten z pkt 4, także art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., tyle tylko, że jak wynikało z dalszego uzasadnienia decyzji Sądu *ad quem*, organ ten odwołał się do innej części wskazywanego przepisu.

W obu wypadkach decyzja została podjęta przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny z rażącym naruszeniem prawa, mogącym mieć istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia.

Oddalając wniosek o przesłuchanie w charakterze świadka D. H. Sąd odwoławczy, wskazując na art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., wywodził, że *„okoliczność będąca przedmiotem wniosku została już udowodniona zgodnymi i jednolitymi twierdzeniami obwinionego, zawartymi w jego wypowiedziach przed Sądem dyscyplinarnym w dniu 18 września”*. Na takiej podstawie prawnej i z takim uzasadnieniem możliwe byłoby oddalenie tego wniosku dowodowego tylko wówczas, gdyby Sądy przyjęły za udowodnione nie tylko to, że przed złożeniem w dniu 10 lipca 2013 r. informacji o określonej treści co do wysokości przychodu osiągniętego za marzec 2012 r. obwiniony kontaktował się ze swoją byłą księgową, ale także i to, że na skutek nieporozumienia lub przekłamania został on przez nią wprowadzony w błąd co do tej wysokości. Tymczasem podstawa faktyczna prawomocnego orzeczenia przypisującego K. W. delikt dyscyplinarny z pkt 2 bazuje na zgoła innym, wręcz przeciwstawnym założeniu. Powołując także art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. jako podstawę prawną oddalenia wniosku dowodowego z dokumentów, wymienionych w pkt 4 części końcowej odwołania autorstwa obrońcy obwinionego, Sąd odwoławczy nawiązuje do innej części tego przepisu i wywodzi, że *„okoliczność, w jakim dniu obwiniony odbierał dokumenty księgowe od księgowej nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, skoro z wypowiedzi obwinionego przed Sądem Dyscyplinarnym Izby Notarialnej [...] w sposób jednoznaczny wynika, jaką miał wiedzę i jakimi dokumentami dysponował w dacie sporządzenia informacji o przychodach za marzec 2012 r.”*. Uzasadnienie to całkowicie wypacza sens wyjaśnień obwinionego na forum Sądu I instancji i ukazuje, że

także Sąd odwoławczy nie zrozumiał, do czego w istocie przyznał się K. W., a jakim okolicznościom konsekwentnie zaprzeczał. Sąd kasacyjny zwraca więc uwagę na to, że dla oceny zarzutu z pkt 2 nie jest istotny stan świadomości o wysokości dochodów za marzec 2012 r. występujący u K. W. ostatniego dnia marca 2012 r., ale jego stan świadomości co do tej wysokości występujący z górami rok później, to jest w dacie sporządzania pisma do Prezesa Rady Izby Notarialnej w [...], a więc w dniu 10 lipca 2013 r. Oczywiście, teoretycznie niewykluczone jest, że ten stan świadomości był taki sam w obu datach, ale ustalenie takie może być poczynione dopiero po sprawdzeniu linii obrony obwinionego i przy odwołaniu się do całkowicie innej argumentacji niż ta, którą dotąd prezentowały sądy dyscyplinarne. Bez wątplenia wadliwe jest bowiem twierdzenie, że obwiniony przyznał się do tego, iż w dacie 10 lipca 2013 r. (a ta data figuruje, a właściwie powinna figurować w opisach czynu, gdyż została, zapewne w wyniku oczywistej omyłki pisarskiej, przekłamana na datę 10 lipca 2014 r.; *nota bene* to ostatnie ustalenie daty byłoby dla obwinionego jeszcze korzystniejsze, gdyż wynikałoby z niego, że o wysokości dochodów za marzec 2012 r. informował Radę nie po roku, ale po dwóch latach od kontaktu z dokumentacją źródłową) dysponował dokumentami o przychodach za marzec 2012 r. i że kiedykolwiek wyjaśniał, że w dacie 10 lipca 2013 r. miał wiedzę o tym, że kwota przychodu wynosiła 43.763 złote.

Podsumowując dotychczasowe wywody, Sąd Najwyższy stwierdza, że Wyższy Sąd Dyscyplinarne wydając postanowienie o oddaleniu dwóch wniosków dowodowych obwinionego, zmierzających niewątpliwie do potwierdzenia jego linii obrony, rażąco naruszył przepis art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie, w konsekwencji więc także i przepis art. 452 § 2 k.p.k., poprzez nieuzupełnienie przewodu sądowego w instancji odwoławczej zgodnie z wnioskami zawartymi w odwołaniu wniesionym na korzyść K. W. Wprawdzie w kasacji obrońcy wskazuje się jedynie na naruszenie przepisu art. 452 § 2 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie, a

nie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., który winien być podany jako wiodący, ale postępowania kasacyjnego nie można sprowadzać do procesu formułkowego, zaś w uzasadnieniu kasacji jej Autor prawidłowo wykazał, na czym polega uchybienie zgłoszone w pkt 1g części dyspozytywnej skargi. Dopełnił zatem warunku określonego w art. 526 § 1 k.p.k. w zw. z art. 69 prawa o notariacie.

W wyniku popełnienia powyżej opisanych uchybień w rażący sposób naruszone też zostało prawo do obrony K. W., zaś sposób procedowania przed Sądem odwoławczym nie zapewnił obwinionemu rzetelnego procesu.

W związku z tym, że uchybienia, które wymagają naprawienia, popełnione zostały na etapie postępowania odwoławczego, wystarczające było uchylenie jedynie orzeczenia Sądu *ad quem* i przekazanie sprawy – w tej części – do ponownego rozpoznania temu właśnie Sądowi. W ramach wskazań, o których mowa w art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. i art. 69 prawa o notariacie, Sąd Najwyższy stwierdza, że Wyższy Sąd Dyscyplinarny winien dopuścić dowody zgłoszone w pkt 4 i 6 części końcowej odwołania sporządzonego przez obrońcę K. W. Nie przesądza natomiast Sąd kasacyjny oceny tak przeprowadzonych dowodów, albowiem to właśnie do Sądu odwoławczego należeć będzie nie tylko ocena ich wiarygodności, ale także ich zgodności z linią obrony obwinionego, a w konsekwencji także ocena wiarygodności tej linii obrony. Reguły rzetelnego procesu wymagają jednak dokonania takich sprawdzeń.

Sąd Najwyższy zwraca też uwagę na potrzebę sprawnego dalszego procedowania w niniejszej sprawie, mając na uwadze rzeczywistą (a nie wynikającą z oczywistej omyłki pisarskiej) datę czynu zarzucanego K. W. oraz bardzo krótki okres przedawnienia karalności określony w art. 52 § 1 prawa o notariacie.

Gdy chodzi o koszty postępowania kasacyjnego, to co do zasady powinny one obciążyć Skarb Państwa w tej części, która wiąże się z uwzględnieniem wniesionej kasacji, obwinionego powinny zaś obciążyć w tej części, w jakiej

jego kasacja została oddalona. Ponieważ jednak same koszty postępowania kasacyjnego nie są wysokie (notariusze są bowiem co do zasady zwolnieni od uiszczenia opłaty kasacyjnej – art. 63d § 1 prawa o notariacie) Sąd Najwyższy uznał, że stosowne dzielenie tej i tak niewielkiej kwoty byłoby nieracjonalne, a samo wykonawstwo wyroku w tej części przysporzyć mogłoby organom sądowym więcej pracy niż realnie odniesiona z tego tytułu korzyść. W konsekwencji, Sąd kasacyjny zwolnił obwinionego od tej części kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, które powinien on, co do zasady, ponieść z uwagi na oddalenie kasacji.